

Opr. „Starodruk" 1964 r.

1

Korespondencja

ś. p. Ks. Stanisława Spisa
prof. i b. rektora Univ. Jagiell.
kanonika Katedry Krakowskiej

zmarł 1920 w październiku

pilne

[illegible]

2

Karta korespondencyjna.

Correspondenz-Karte.

Карта кореспонденційна.

Jego Eminencya X. Rektor Spret

Vola Kiemedrowa

Nie znam zaiste [illegible]
[illegible]
— [illegible]
[illegible]
[illegible]
co mu Bóg dał.

H. Sienkiewicz.

Michał Bobrzyński

mam zaszczyt złożyć
Szanownemu [illegible] najszczer-
sze podziękowania

WYDZIAŁ TEOLOGICZNY
C. K. UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
W KRAKOWIE.

Nr. 57/12/2 98.

Niżej podpisany dziekan przesyła Twojej Prze-
wielebności referat X. Dra M. Morawskiego T.J.
o książce X. Dra. Trznadla pt. „Praca i płaca"
jako Korreferentowi.

Zarazem proszę uprzejmie w Wydziału [?] imieniu, żeby Wasza
Przewielebność raczyła wygotować przedstawienie
X. Dra Trznadla na profesora zwyczajnego do
c.k. Ministerstwa w. i o. a to z tej racji
że Wasza Przewielebność tegoż X. Dra Trznadla
na profesora nadzwyczajnego „wyforsztelowała."

Dan z Kancellaryi naszej dziekańskiej

dnia 12 lutego 1898

W. Chotkowski (Władysław)

10 [illegible]

[illegible]

Jutro [illegible] wtorek [illegible]

[illegible] po [illegible] wszędzie [illegible]

mieli 12 [illegible]

[illegible] zebr[illegible] nie [illegible]

[illegible]

Ziemianom mego kraju Lwowskie-
-mu Poświęcam

Z głębokiej czci

Marcelina Czartoryska

Wniniejszem mam honor zaprosić
Ks. Kolegę na wieczór dzisiaj
w Poniedziałek dnia d. 2go o godzi-
nie 7mej wieczór do siebie.

X. Dr. Czerlunczakiewicz
Professor.

Do
X. Spira

P. J.

Kochany Stasiu!

Dziś uszu moich dobiegła wiadomość, niewiem ile prawdziwa, że mam być przeniesiony do Krakowa. Łaskawe otrzymanie nowego "ad bibi liceat etc.", żeby mię z Rymanowa na ziemię mazurską przeniesiono miało mię nie zabawić; jednak niespodzianka ta mię zainteresowała. Jestli moje przeniesienie zadecydowane lub tylko in petto? Zechciej mię Stasiu odwrotną pocztą zawiadomić. Nic gorszego nad niepewność, szczególniej w materyi translokacyi. Boć człowiek nie bogaty, a jednak transmigratia dość sporo kosztuje. Więc jeśli już mam się wynieść z Rymanowa, co jak najchętniej uczynię; boć z zasady posłusznym chcę być głosowi Starszych; to wybieram na drogę mieszek grosza, by nie applikata wzywającego mię, ani opóźniającego zasiłku. — Załączam Ci podziękę za przysłanie wschodów. Ładny to grat; lecz brak comparatora

jest powodem, że dotąd są bezużytecznemi. Braci Rymanowiakom
zasyłam ukłony; a w razie, gdy moje przeciwieństwa przeminą: to
ad revidendum gdzieś i kiedyś w przyszłości. Znajomym i Pado-
relistom w ogóle uścisk braterski. Sam zaś przyjm
pocałunek bratni i pamiętaj na mnie w modlitwie

9/11 860.

ks. Tomasz Gliza

W Wysokiej, dnia 28go maja 904.
p. Dobrzechów.

Wielmożny i Najprzewielebniejszy Księże
Kanoniku i Profesorze!
Najłaskawszy mój Dobrodzieju

Z najgłębszem uszanowaniem składam to dziełko u stóp mego najdroższego Profesora i Dobrodzieja. Niechaj ten mały dar, świadczy o mojej miłości i wdzięczności. Przetrudny przedmiot, opracowałem w ten sposób, że zrozumie go każdy. JW. Najprz. Arcypasterz Nasz, udarował to dziełko Swem błogosławieństwem. Proszę Wielmożnego Ks. Profesora, aby był tak łaskaw wyrazić Swój sąd o tej pracy, bo to uznanie od mego najdroższego księdza Profesora, będzie dla mnie wielką pociechą, a zarazem umieszczę to uznanie w tej książeczce wraz z innemi uznaniami i gratulacyami. Cieszyłbym się, gdyby to dziełko moje się dostało do rąk nie tylko ludu, ale i uczącej się młodzieży. Miłą by było dla mnie rzeczą, gdyby Wielmożny i Najprzewielebniejszy Ksiądz Profesor uczynił o tem wzmiankę w jakiem piśmie katolickiem.

Całuję ręce Wielmożnego księdza Kanonika i Profesora

najwdzięczniejszy dawny słuchacz i zawsze całem
sercem oddany sługa:
Ks. Franciszek Salezy [illegible]

[illegible]

Najdostojniejszy Pasterzu!

Słowa Ojca Rektora Stawowiejskiego [illegible] Ekscelencyi, iż dzięki gorącemu nabożeństwu do N. Maryi Panny zawdzięcza Swe wyniesienie na godność Apostolską, wyraził powszechny sąd.

Z radością więc składam u stóp Jego [illegible] tę pracę, naówczas odczuwam zadowolenie Jego świetnego Serca, tchnącego miłością naszej Najmiłościwszej Matki.

Szczęśliwy będę, gdy zostanę zaszczycony Jego Pasterskim słowem, które umieszczę na czele książki, – co nada jej zaletę, – i ułatwi większe łaski szerzej do serca Czytelników.

Ścieląc się z pokorą, odbieram Jego Biskupie [illegible]

[illegible]

[illegible]

Jasna Góra
d. 17 Lipca 1900 r.

Kraków 3/1 85.

Przewielebny Księże
Kanoniku!

Przepraszając bardzo Przewielebnego Księdza Kanonika za to, że listy wypożyczone tak długo zatrzymałem, oddaję je z najserdeczniejszem podziękowaniem.

Łącząc wyrazy głębokiego szacunku i poważania

Sługa oddany

Ant. Ledóchowski.

Letouzey & Ané
EDITEURS
17, Rue du Vieux Colombier, 17, Paris.

2 florins 64 Kreuzer

Paris, le 26 mars 1897. B. P. F. 5.50 14

Reçu de Monsieur Spis, professeur à l'Université 13. ulica Kanonicza, à Cracovie (Autriche) la somme de cinq francs 50 c.

Détail		
Dictionnaire de la Bible	"	"
Souscript. fasc. XI	5	"
frais de recouvrement		50
N° 319 Total	5	50

Letouzey Ané

J. M. J. 1.

Hochwürdigster, guter Herr Canonicus!

Bedauern von ganzem Herzen, daß hochverehrtester Herr Canonicus so leidend sind und wir daher nicht vorsprechen können. Gott schenke baldige Besserung!
Der hochw. P. Prior teilte uns mit, guter Herr Canonicus seien auch wegen uns besorgt, da wir jetzt nicht mit unseren Anliegen

Anliegen herantreten können. Bitte inständig, sich deshalb nicht die geringste Sorge machen zu wollen. Wir sind schon überaus dankbar, hochwürdigsten Herrn Canonicus unseren guten fürstbischöfl. Commissarius, Beschützer und Gönner nennen zu dürfen und bitten, uns dieses immer bleiben zu wollen, ob gesund oder krank. Gott wird alles lohnen. Wir haben gegenwärtig, da ohnedies alles stockt, keine besonderen Anliegen; und sollte eine große Rathlosigkeit eintreten, so möchten wir durch Vermittlung des hochw.

P. Prior um gütigen Aufschluß bitten
lassen.
In Besorgung der Legitimationen für
die verwandte Familie wollen
wir, soweit nur immer möglich,
behilflich sein. Nur muß man einige
Zeit Geduld haben, da nicht jeder-
zeit die günstige Gelegenheit zum
Bitten ist und man eher verderben
als erreichen würde, was man
will. Wenn uns Gottes Liebe und
Güte nur wieder Ruhe und
Frieden schenken möchte. Gewiß
möchten auch hochverehrtester Herr
Canonicus dann leichter genesen.
Von allen Schwestern melde ich

ehrfurchtsvolle Handküsse. Wir alle beten um baldige Gesundheit unseres guten, hochverehrten Beschützers und Gönners besonders aber die in tiefster Hochachtung und Verehrung

dankbarst ergebene

Schw. Ludovica
Oberin.

Krakau 10.I.15.

17

Anna de Semo - Maraszewska

Przesyłam 5½ litrów wina greckiego
po 1·40 Zlr (2·80 koron) = 7·70 Zlr (15·4) Koron.
Z głębokiem uszanowaniem

Otrzymałam należytość
z podziękowaniem
Kraków 5/10. 1903. J.

18

Przewiel. Ks. Kanonikowi Spisowi

Kanonicza 3

X. MARYAN MORAWSKI T. J.

Prof. Uniw. Jag., redaktor Przeglądu Pow.

odsyła z podziękowaniem

Kraków, ul. Kopernika 26.

Nrus 4082

JOANNES CARDINALIS PUZYNA

S. R. E. TIT. SS. VITALIS ET SOC. MM. PRESBYTER CARDINALIS
MISERATIONE DIVINA ET SANCTAE SEDIS APOSTOLICAE GRATIA
PRINCEPS EPISCOPUS CRACOVIENSIS
SUAE CAES. REG. APOSTOLICAE MAIESTATIS CONSILIARIUS INTIMUS ACTUALIS,
MEMBRUM CAMERAE MAGNATUM,
NEC NON LEGATUS AD COMITIA REGNORUM GALICIAE & LODOMERIAE & M. DUC. CRACOVIENSIS,
IURIS UTRIUSQUE DOCTOR ETC. ETC.

Illustrissimo ac Clarissimo D. Stanislao Spis
Canonico gr. Cathedrali et Prof. in Universitate Jagellonica
Cracoviae

Salutem in Domino.

Tenore praesentium testamur Illustrissimam Reverentiam Tuam esse Sacerdotem saecularem, nullo impedimento a ministerio Altaris arctatum, ideoque ad sacra facienda admitti posse.

A Consistorio Principis Episcopi
Cracoviae, die 22 Julii 1908



† Anatolius Eppus
Vic. gen. [Nowak A.]

[illegible]
Cancell. [illegible]

Ks. Paweł Racostii

Lwów, [illegible] 1.
23. 2. 12.

Przewielebny i Szanowny Księże Kanoniku.

Chora jestem, [illegible] wstając z [illegible]
[illegible]. Stąd list niniejszy mocno się opóźnił,
co mi bardzo jest przykro, gdyż mocno pragnęłam
jak najprędzej się przed Ks. Kanonikiem wypo-
wiedzieć, [illegible] się [illegible] i podziękować za
te niezmiernie piękne prawdziwie ojcowskie
słowa, które mnie do głębi serca wzruszyły.
Niech jednak Ks. Kanonik za Bóg zapłać mi
prosi Boga o to, co dla mnie byłoby najlepszą
łaską, ni w mojem ~~życiu~~ posłużenie się
z nią. Co [illegible] przedtem, Ks. Kanonik
wie nie - jak ogółem tylko teraz nie mówiłam
i nie pisałam, ale się zupełnie zmieniło [illegible]
niezmiernie dla drugich i [illegible] mi [illegible].
Dziś też musiałam Ks. Kanonikowi przedłożyć
listy i objaśnić uwagi, aby Ks. Kanonik

Mógł ocenić że mnie tak do ostateczności doprowadza! Nie dość że mój mąż prowadzi sprawę w sposób wyjątkowy, uczciwego człowieka niegodny, nie dość że dopiero w liście do Ks. Kanonika tłumaczy się na tem jako tako uspokojony, ale od pierwszej chwili stanęła mi tak jakoby wszystko z dla mego uczynione mogło być darem i łaską. A taka łaska listownego przyznania winy względem jak takie zawiane sprawy jest dla mnie tragedyą.

Wreszcie ani moje stosunki, ani dobrody mojej rodziny nie pozwalają mi na to, co uczyniłabym najchętniej, na zerwanie z całą sytuacyą. Zdaje mi się, tak mi jest potrzebne by to prawnie, by te pow- wiążących się tym ludzi określone, co mnie się należy. Od takiego wyjaśnienia mój mąż długo się uchyla, - ale w żadnym moralnym sensie się nie liczy. Gdy p. O. takiej pomocy, dając niezbędne sprawy, - nie wtedy było wszystko mężowi. Spodziewa się z 10 k. miesięcznie, - nie wtedy mu teraz było podnieść jednorazowy [illegible]

na papiesie o K. 100 [illegible] na tem że prze-
mógł [illegible] [illegible] z dwu mie-
sięcy [illegible] [illegible]! – Wzruszenie [illegible]
[illegible] to z [illegible] ~~do~~ głowa do poduszki [illegible]
[illegible] [illegible] i z [illegible] [illegible]; że stan
mego zdrowia już mi [illegible] [illegible] lekarzami
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]. [illegible] mnie pociąga ogólny [illegible], że [illegible]
[illegible] [illegible] i [illegible] profesorowie uniwersytetu [illegible]
[illegible] do takiego uczonego [illegible]." Szukałem
[illegible] i [illegible] zawsze [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] – [illegible] [illegible]
[illegible] to, co mi jedynie życie [illegible]. Ale dziś stoję
[illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] a [illegible] z [illegible] uczonego [illegible]
[illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] się. –
Ks. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]. [illegible] mi [illegible] [illegible], [illegible]
[illegible] [illegible] litości i [illegible] ludzkiej [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] się, gdy mi się [illegible]
[illegible] [illegible]. [illegible] już [illegible] [illegible] [illegible], że
mi się staje [illegible], i żal o mojem położeniu

i o mnie świat mówi i sądzi. [illegible] się
i będę sama, bez domu, podczas [illegible]-
[illegible] - i dopiero nie mam sił do dalszej
walki. Że też gdy się [illegible] zgłoszę, czy
[illegible]. Ale moje [illegible] i moje dochody
zostaną jeszcze [illegible], przyjdzie mi osiąść przy
jakim zakładzie lub klasztorze, a jak nastanie [illegible]
[illegible] i bez siebie i bez ludzi wegetować, póki się
życie nie skończy i umrzeć nie pozwoli. Ale przynajmniej
będę wiedziała, że łask nie przyjmuję i przestanę
poznawać sytuacji - co dopiero teraz zrozumiałam
- przez wzgląd na mojego męża i na jego nazwisko.
Przepraszam za moje zarzuty! Dopiero teraz przystępuję
do właściwego celu tego listu. Do proszenia Cię,
Stanisławie! Abyś mi darował także [illegible]
[illegible] jego osoby i imieniu. Ja do pani tak
piszę. Na tym świecie dwóch tylko jest ludzi
moich [illegible] w świecie - i dla mojego męża
[illegible] usposobionych: [illegible] mego
męża [illegible] i [illegible] Stanisław [illegible] mój mąż [illegible],
[illegible] i [illegible]. Zrozumiałam to zaraz [illegible]
[illegible] że do tych panów aby mój mąż [illegible]
[illegible] do mego wspomnienia się i pamięci.

że [illegible] przyszła dla mego męża nawet
do mojej wiadomości nie doszło. - Już mój mąż,
tem względem na mego zrozumiał, - jak skorzystał
ze sposobności do stałego [illegible] sprawy nie
[illegible] [illegible]. - Nadzwyczajnie więc dziękuję
Ks. Kanonikowi za to i Go serdecznie przepraszam. -
Może wypadnie mi być w Krakowie w ciągu
[illegible], wtedy przyjdę i [illegible] jeszcze prosić o [illegible]
[illegible] wygodnie [illegible] sam w tym [illegible]
[illegible] na [illegible]. Wymawiam prośbę o [illegible]
[illegible] tak dobrze sprawę że może urządzenie [illegible]
[illegible] fakt że tę o pieniądze upominam nie [illegible]
[illegible] w korzystnym świetle. - O pośrednictwo więc
Ks. Kanonika prosić nie będę; za to za Ks. Kanonika
[illegible] go nie odmówił najserdeczniej dziękuję! - [illegible]
[illegible] przeznaczony jest tylko dla Ks. Kanonika,
[illegible] najmniej za [illegible] i [illegible] się
[illegible] przepraszam. [illegible] się [illegible], [illegible]
[illegible] na [illegible] [illegible] i [illegible].
Serdecznie Ks. Kanonika całuję i raz
jeszcze z głębi serca dziękuję za Jego wielką dobroć
dla mnie i za moją śmiałość przepraszam. Ks. Ka-
nonik raczy przyjąć wyrazy czci i przywiązania -

[illegible]

24

Mieczysław Szybalski

[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

25

† Brzostek d. 23/II 912

Kochany Stasiu!

Chciałbym Cię wyciągnąć na słówko, gdyż
nie oderwiesz się nigdy jakby jakiś kameduła;
szeregi nasze się przerzedzają, tego grudnia
opuścił nas kolega Tarczyński, przestało
nas już tylko 10-u z liczby wyświęconych 22;
trzebaby jakiś kontakt utrzymać, bo niestety
nie dało się za lat młodszych a trudniej na
stare lata, bo pomiędzy naszymi kolega=

./.

ani nigdy go nie było. Byłem na pogrze-
bie ś.p. Markiewicza z Miejsca, sądzi-
łem że i Ty przybędziesz, na jego pogrzebie
czuć to było, że zmarł święty kapłan,
pełen zasług i ogólnego uznania; na
moim pogrzebie tak nie będzie, bom bu-
ława był i jestem nim. -
Nowego biskupa dostanie Kraków -
gdyby to tak Szymkiewicz lub Sapieha,
li się, Książętami nie siedziały jak
grzyby - bez nich!

Kochany - zrobisz mi wielką przyjemność przez przysłanie szematyzmu krakowskiej dyecezyi starego, gdyż okazuje się tego potrzeba w urzędowaniu przy odszukiwaniu miejscowości, a także, że musisz ich mieć. Pozdrów że listownie, moją [illegible], niech wiem, że żyjesz. -

Całuję Cię

Ks. Szymkiewicz

Kochany Szymonie
Twoim listem bardzo [illegible]
dziś dzięki z całej ci [illegible]:
Ale [illegible] zdrowym
Tysiąc serdecznych [illegible] olanme
a więc odwdzięcz się mnie - Przyjedź na kilka dni - Ale nie w lecie kaj bo na stare lata [illegible] niebezpieczne. Bardzo się będę cieszył gdy tu u mnie kilka dni posiedzisz - Wygodnie znajdziesz gościnę A będziemy gadać i sobie przypominać ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ wszystkie dawne czasy - i [illegible] [illegible] A więc Kochany Szymku do bardzo miłego widzenia się Całuję Cię [illegible] Ks. S.

SENAT AKADEMICKI
UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
W KRAKOWIE.

L. 974

Za pamięć, okazaną nam w pięćsetną rocznicę odnowienia naszego Uniwersytetu, serdeczne składamy dzięki. Utrwaliła nas ona w tem przekonaniu, że węzły duchowe, łączące nas ze społeczeństwem, dla którego pracujemy, liczne są i silne. Myśl ta, owa niezachwiana wiara w tę spójnię, jest dla Uniwersytetu Jagiellońskiego najmilszym i najdroższym skarbem, bo ona nam daje przeświadczenie, że za nami i z nami jest społeczeństwo całe, że ono żywo podziela i radość naszą i smutek i wszelaką dolę.

To też cenne dziełka jakie w tę piękną rocznicę Uniwersytet Jagielloński od Przewielebnego JMC. X. otrzymał, zamieściliśmy w zbiorze pamiątek jubileuszowych, aby i najpóźniejszym pokoleniom świadczył o tem, że święto Wszechnicy Jagiellońskiej było świętem całego narodu.

Kraków d. 10 lipca 1900.

St. Tarnowski
Rektor.

Do
Przewielebnego JMC. X.
Dr. Stanisława Spisa
Profesora ck. Uniwersytetu Jag.
w Krakowie

29

† J. M. J. T.

Pax Christi

Czy ojciec nie mógłby ze mszą św. przyjść do nas w Niedzielę o ½ do ósmej albo o 8 mej? Obchodzimy święto Opieki Ś. Józefa.

Proszę o św. błogosławieństwo

niegodna sługa i córka

S. Teresa od Jezusa

Czwartek k. b. n.

Wiedeń. III Jacquing. 21.
25/XII 91.

Kochany i drogi przyjacielu!

Po tylu latach serdecznej przyjaźni nie mogę o Tem zapomnieć, że obecne Święta miewamy żeś obchodowany bez kochanego Tamo kolegi, który tyle lat nam był najwierniejszym przyjacielem i bez którego nie możemy sobie już nawet domu wyobrazić.-

Obu smutno nam jest, że [illegible] Sonderem

jej i tutejsi przyjaciele u których [illegible]

Szczerze przywiązana
Kazimiera Adamkiewiczowa

Że kochanego księdza nie
widzimy tym razem w naszem
gronie! Spełniam dla tego
tylko rozkazy mojego zatęsknio-
nego serca, jeżeli z dala kochane-
mu przyjacielowi przesyłam
najserdeczniejsze życzenia we-
sołych świąt i szczęśliwego
nowego Roku!

U nas Bogu dzięki wszystko
idzie dobrze. Nieprzyjaciele

do-

Dostał po trzecie, — a już z całym
spokojem mogę dalej pracować. — Bóg
mnie i nadal nie opuści. —

W rodzinie wszystko idzie dobrze.
Żona już wstała i doskonale się ma.
Dzieci zdrowe i szczęśliwe. —

Wszyscy przesyłają kochanemu
Kanonikowi najserdeczniejsze ży-
czenia nowego roku. —

Spodziewam się wkrótce dobrych
wiadomości i polecam się starej
przyjaźni i wierności.

Przywiązany i wierny
przyjaciel

H Sienkiewicz

Kochany i Czcigodny
Księże Rektorze!

Nie mogłam pozwolić aby Albert ten list wysłał nie dopisawszy paru słów, aby złożyć serdeczne życzenia szczęścia i zdrowia! Nie mogę Kochanemu Księdzu Kanonikowi powiedzieć jak nam tu brakuje Ojczyzny bez naszego najlepszego przyjaciela. Ledwo nam się Święta wydały. Ja po ciężkim przejściu znam się "dobrze" mój nowy syn ogromny wygląda jak Albert i Kiedy widzi Księdza Kanonika dobrymi pozdrowieniami zachwyca

Jednak z powodu wielkiej biedy w jakiej się znajduję a tylko obiad otrzymuję od Sióstr Szarytek, upraszam by Przewielebny Ojciec Prałat Prawdziwy Ojciec Biednych i Opuszczonych, raczył mi przyjść z pomocą w imię wzniosłych zasad naszej świętej wiary.

Z głębokim
Szacunkiem
i poważaniem

F. [illegible] [illegible]
organista.

Prof. Dr. [illegible] pis w Krakowie
[illegible] prenumerata [illegible]
[illegible] Theologisch-prak-
tische Quartalschrift
Linz a. D.
~~[illegible]~~
Stifterstrasse

Nowydwór, dnia 13 go Lipca 1892.

Wielmożny W. Dyrektorze!

Nieszczęścia jakie nawiedziły tę pewną rodzinę, bo po sprzedaniu małego gospodarstwa i po śmierci żony pozostały ojciec z siedmiorgiem małych dzieci nie może wyżywić tak licznej rodziny, powodują mną na jego prośby udać się listownie do Wielmożnego Ko. Dyrektora w celu poinformowania się o jakich przedmiotach dziewczęta te się kształcą, aby samodzielnie na utrzymanie zapracować. Familia bowiem, chociaż nie bogata stara się aby dziewczętom, którem teraz tak trudno jest zarobić na siebie [illegible] rować, opowiedzieć im stanowi[illegible]

wzruszenie się jakiego pobodzielni-
ctwa. Proszę więc uniżenie Wiel-
możnego X. Direktora by był tak
łaskaw i objaśnił mię w tej sprawie
i czy by były widoki na opłatą przy-
jęcia celem wykształcenia dziewczę-
cia w zakładzie ss. Jadwigi, o którym
z gazet tak chlubny opis czytałem.

Wyczekując pomyślnej odpowiedzi

Kreślę się uniżony

Antoni Wojtaszewski

w Nowymdworze per Rehden W/Pr.

lai.
iel
tas
ravi
rrg.
rezq.
ltorga
tam.
oriedi
aki

In Ermangelung einer
Empfehlkarte in diesem
Briefcouvert danke ich
bestens für Ihre Grüsse.
Hoffe beste Erholung
Ihrerseits. Ich reise am
19. Aug. von hier ab auf
den Semmering und
werde am 6. September
wieder in Wien ein-
treffen.
Mit herzlichen Grüssen
Ihr ergebenster
D Zuckokky

Bad St. Leonhard –
Feldkirchen 12. Aug. 1908.

Absender:

Korrespondenzkarte



Hochwürdigsten Herrn

Dr Stanislaus Spis

Domkapitular [illegible]

Marienbad

Centralbad.

37

O. Piotr Żaczek

Dominikanin

Kraków

Proszę o potwierdzenie ze strony
stoł. król. Magistratu w Krakowie, że
Ksiądz Dr Stanisław Spis niema
zabezpieczonej starości.

Otrzymuje (ad 14, 15 Kwestyonaryusza) emery-
turę mniej więcej 1000 kor. miesięcznie
co na utrzymanie jego, służby i koniecznej
w starości i chorobach opieki niewystar-
cza - niewystarcza na konieczne i
nieustanne leczenie się i na spra-
wianie potrzebnego ubrania i t. d.
- dlatego proszę o potrzebne poświadczenie
o niezabezpieczonej starości.

Kraków 22/11 1919 X Dr Stanisław Spis

